GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nro. 45. 19. Marca 1817.

Wiadomości kraiowe.

Dodatek do gazety powszechney (Allgemeine Zeitung) z dnia 1go Marca, zawiera pod artykułem: z Austryi dnia 10go Lutego, co następuie:

„W kilku Państwach okazał się iuż ten radośny wypadek, że los obrońców Oyczyzny, iak dalece tylko okoliczności dozwalały, polepszono. Jeżeli kiedy w ciągu wieków była iakowa chwila, w którey wszystkie klassy Obywateli stanowi woyskowemu lepszego losu rzetelnie życzyły, tedy iest nią pewnie chwila obecna, gdzie przez bezprzykładne natężenie, wytrwałość i bohaterską wóysk siłę, kaydany Ludów stargane i widoki trwałego pokoiu otworzone zostały. Aleź prawie wszędzie ustawiczne woyny, finansom i zamożności takie rany zadały, iż naylepsze życzenia częstokroć bezskutecznemi zostawać muszą. Tymczasem otrzymali przecież podrzędni Officerowie Elektorsko-Xiążęcego woyska Heskiego, w rocznicę uwolnienia Niemiec (dnia 18go Października 1816) znaczne dopłaty do pensyi swoich. Co dopiero świeżo dla Jenerałów i Officerów woyska Cesarsko-Rossyyskiego uczyniono, wiadomo iest z pism publicznych."

„Gdy niedawno w Wiedniu przy źródle wiadomości byłem, poczytywałem za rzecz ważną, aby się doskonaley dowiedzieć: co też w tey mierze uczynił Rząd Austryacki, który zwykł zawsze z duchem czasu bez szumu postępować. Jeograficzne położenie Austryi i osobisty sposób myślenia Monarchy, stawiały to Państwo przez lat 25 we wszystkich boiach na czele przeciwko rewolucyi. Austrya walczyła prawie lat tyle, ile inne Państwa stałego lądu miesięcy, z przywłaszczeniami Francuzkiemi, a walczyła wpośród zmian szczęścia tak nadzwyczaynych, iakie się tylko kiedy w rocznikach świata znaydować mogły. Z iedney strony, ma przeto woiownik Austryacki równie tak wielkie, iak którykolwiek bądź woyskowy prawo do wdzięczności Oyczyzny; z drugiey zaś strony zostały od lat 30stu częścią przez boie, częścią przez równie kosztowne przygotowania do nich, źródła pomocne tak wycieńczone, finanse tak skołatane, a przedmioty pieniężne tak nawątlone, iżby tu bardziey, iak gdzieindziey było do przebaczenia, gdyby się nie wszystkim słusznym życzeniom zadosyć stać mogło. Zdaie się, że w Państwie Austryackiem Monarcha i Lud naycelnieyszą uwagę na owych woiowników zwrócili, którzy w służbie woyskowey, czyli to przez długi czas onęyże, czyli też przez rany od nieprzyiaciela zadane, inwalidami się stali. W tym sposobie postępowania, widać oczywiście ocenienie bardzo sprawiedliwe. Osobom w służbie woyskowey zostającym, otworzone iest pole sławy, a widoki osiągnienia naywyższych stopni woyskowych nie są im zamkniętemi, ponieważ w Państwie Austryackiem oddawna nie urodzenie, lecz sama tylko zasługa do posuwania się na wyższe stopnie prowadzi. Atoli żołnierz talenta i punkt honoru posiadaiący, którego kula nieprzyiacielska wszystkich widoków pozbawiła, zasługuie w szczególnieyszym stopniu na naydzielnieysze wsparcie ze strony Państwa i Współobywateli swoich. Woyny, od roku 1787go rzadko kiedy przerywane, doprowadziły liczbę inwalidów (kaprali i prostych żołnierzy) blisko do 60,000 ludzi. Ci, którzy małą cywilną otrzymali służbę, nie są tą liczbą objęci. Także i liczba Officerów, którzy inwalidami się stali, wynosi kilka tysięcy. Rząd Austryacki nie iest troskliwym tylko dla owych inwalidów, którzy w domach właściwie na to zbudowanych są umieszczeni; żaden z tych, którzy w służbie woyskowey inwalidami zostali, nie iest od wsparcia wyłączonym. Tysiące takowych, którzy się od rodziny swoiey ieszcze iakowyściś pomocy spodziewać mogą, pobieraią przeez tego od Rządu żołd patentowy, który według systematu w naynizszym stopniu po cztery kraycary na dzień wynosił, niedawno zaś dla utrzymania poniekąd równowagi ze zmiennym obiegiem pieniędzy, od Monarchy na dziesięć kraycarów dziennie podwyższonym został. Jeżeli patentowemu inwalidowi śmierć rodzinę iego wydziera, lub ieżeli się on dla niey przez co raz większą słabość ciężarem staie, naowczas wolno mu iest domagać się zupełnego utrzymywanie go w domach inwalidów, które się w kil-

ku Prowincyach pałacom równaią. Także i Officerom kalekom podwyższono pensye w powyższym stosunku. Inwalid Chorąży pobiera teraz 500 ZR., zamiast 200 ZR. pensyi; Kapitan 1500 ZR. zamiast 600 ZR., i tak we wszystkich stopniach. Gdzie szczególnieysze zasługi, albo też rany większe za woiownikiem mówią, tam wyznacza Monarcha częstokroć ieszcze osobne dopłaty dożywotnie. Atoli, co dotąd Naród z osobna dla skaleczałych woiowników czynił, i ieszcze codziennie czyni, iest nadzwyczaynem. Większe i mnieysze Towarzystwa, a nawet poiedyncze osoby ubiegaią się o to, aby częścią dnie dla całego Narodu wesołe, inwalidom przez lepsze pożywienie weselszemi uczynić, częścią kassy pomocne na czasowe onychże potrzeby utworzyć, częścią zaś na trwałe dopłaty fundusze obmyśleć. Jedno tylko Towarzystwo, przykładem i czynnością wspaniałomyślnego Xięcia Józefa Szwarcenberga zawiązane, utworzyło iuż w tym ostatnim celu fundusz przeszło miliiona Zł. Reń. Także i Kupcy Wiedeńscy, chwalebnie udowodnili swóy patryotyzm przez kilkanaście znakomitych fundacyi tegoż rodzaiu. Człowiek prywatny nie zdoła zliczyć wszystkich poiedynczych fundacyi tego gatunku; należałoby sobie życzyć, aby ie z aktów wypisano i na pokonanie owych, którzy pokolenie teraźnieysze o nieczułość i samolubstwo ciągle obwiniaią, Swiatu ogłoszono. Ponieważ fundacye ostatniego rodzaiu, nie na przeciąg życia teraźnieyszych inwalidow użytkuiących, ale na zawsze są ugruntowane, przeto sprawiaią oraz osobom woyskowym każdego stopnia, w przyszłości pocieszaiący widok na przypadek, gdyby ich zmiany ące s ły do stanu bezczynności i pensyi przywiodły.“

„Przy tem wszystkiem nie trzeba iednakże sądzić, aby na czynnych ieszcze woyskowych mniey miano względu. Staraią się teraz więcey, iak kiedy indziey, ażeby żołnierza zupełnie dobrze przyodziewać; z nadzwyczayną surowością czuwaią nad tem, aby żołnierz dobry chleb otrzymywał, i nie oszczędzaią na to żadnych wydatków. Przez proporcyonalne dopłaty na mięso, iarzynę i inne przedmioty drożyzny, zapobiegaią temu, aby żołnierz nie czuł zmiennych cen rzeczy. Pamiętaią nawet i o tem, ażeby woysko według potrzeby mieyscowości, lub wpływów klimatu, w posilaiące napoie opatrywane było; słowem, nie starano się ieszcze nigdy z większą, iak teraz ludzkością, o utrzymanie woyska. Co Publiczność wszędzie dla sprawienia woiownikom nie iednego dnia wesołego czyni, mogę tu dokładniey namienić. Oczywiście nie cierpi żołnierz Austryacki na bezprzykładney drożyźnie, która naywiększą część Europy uciska. Luboć tegoż samego o Jenerałach i Officerach w całey rozciągłości twierdzić nie możemy, przecież i dla nich Cesarz Austryacki nadzwyczaynie wiele uczynił. Oprócz tego, że woyskowi po naywiększey części kwatery i drzewo w naturze dostaią, że prywatnego sługę Officerskiego Skarb publiczny utrzymuie, że przeto Jenerałowie i Officerowie przynaymniey nie w iednym względzie, czuią ciężar drożyzny cokolwiek mniey, iak inne od Rządu płatne osoby, zostały także i płace ich w gotowiznie za nowszych czasów bardzo znakomicie podwyższonemi. Nie mówię tu ani o obroku dla koni, ani o pieniądzach stołowych, które Dowodcy w Prowincyach, tudzież Dowodcy pułków i innych korpusów pobieraią, ponieważ się to oboie nie na utrzymanie pobieraiącego, lecz w nayściśleyszem znaczeniu na pełnienie służby obraca. Nadewszystko muszę tu wspomnieć o iedney korzyści, którą ma Officer Austryacki przed Officerami ieżeli nie wszystkich, to przynaymniey naywiększey części woysk Europeyskich. Przy przeyściu ze stanu woyny do stanu pokoiu, zdarzaią się w każdem Państwie redukcye woyska, przez co wielka liczba Officerów do stanu nadliczbowego przechodzi. Woysko Austryackie nie zna w takowym przypadku żadnych połowie płacy, żadnych odstawkowych żołdów (sold de retraite) i t. p. Każdy Officer, co w boiu za Oyczyznę walczył, albo też i w odwodzie służył, ieżeli go kalectwo na ciele do pensyi nie usposabia, pobiera także i przed powrotem swoim do czynney służby, zupełny żołd do stopnia swoiego przywiązany, a pobiera go ze wszystkiemi, obecnie przez Cesarza pozwolonemi dopłatami. Jak się z dobrego źródła dowiedziałem, czyni się w tem wyiątek iedynie tylko co do Officerów od zaprzegów woyskowych, ponieważ ci po naywiększey części części z klassy Officerów do pensyonowania usposobionych, wybieranymi bywaią. Ci nadliczbowi Officerowie w woysku Austryackiem wynoszą obecnie, według dobrych wiadomości, około 3 do 4 0/0, a różnica między połową a całym żołdem (z porachowaniem dopłat teraźnieyszych) wynosi summy znakomite. Już od sporego czasu wyznaczył Cesarz Austryacki dla całego woyska dopłaty do żołdów, które dla naywyższych stopni po 120, a dla nayniższych po 150 od sta zupełney pensyi stałey w gotowiźnie wynoszą. Może WPanu będzie przyiemno, w krótkim wykazie obaczyć podwyższenie żołdu z powyżey rzeczo-

rego pozwolenia w gotowiźnie pochodzące. Jenerał-Porucznik pobiera zamiast 6,000 ZR., rocznie 13,200 ZR.; Jenerał-Major zamiast 4,000 ZR., 8,800 ZR.; Pułkownik od piechoty zamiast 1,800 ZR., 4,200 ZR.; Kapitan zamiast 850 ZR., 2,100 ZR.; Podporucznik zamiast 264 ZR., 600 ZR.; i tak co do wszystkich stopni. W ieździe iest kwota pieniężna we wszystkich stopniach nieco mnieysza (za co Officer od iazdy więcey porcyi chlebowych dla służących swoich ze Skarbu pobiera), lecz procentowe dopłaty zostaią w stosunku powyżey wskazanym. Wcale niedawno rozkazał Cesarz przez wzgląd na nadzwyczayną drożyznę, aby każdemu Jenerałowi od Jenerała-Porucznika na dół licząc, i każdemu Officerowi po dwie porcye chleba wydawać, owym zaś, którzyby zamiast chleba, wartość onegoż w pieniądzach przenosili, takową według cen w każdey Prowincyi będących, wypłacać. Przez to nowe zezwolenie otrzymuie każdy Officer Austryacki, który chleba pobierać nie chce, oprócz wszystkich dodatków żołdowych, ieszcze blisko 35 ZR. dopłaty mies ęczney, a Porucznik wychodzi przez to na 1,800 ZR. pensyi roczney. Chorąży (nayniższy stopień officerski) o mało tylko różni się co do należytości od Podporucznika. Zważaiąc, że się to wszystko dzieie w czasie, gdzie w przeciągu sześciu miesięcy dla polepszenia rzeczy pieniężney około Sto Milionów Złotych Reńskich w pieniądzach papierowych spalono, poznamy w równey mierze ducha ludzkości, którym się Rząd Austryacki rządzi, i wielkość źródeł pomocnych tego Państwa. Także też łatwo będzie odpowiedzieć owym, którzy się za to gniewaią: że ran trzydziestoletnich w iednym roku zagoić, ani też wszystkich pieniędzy papierowych, czarodzieyskiem skinieniem w złoto przemienić nie można."

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytania.

W Glasgowie w Szkocyi, zdarzyły się dnia 25go Lutego bardzo nieprzyiemne sceny. Miano prowadzić do więzienia 25 osób dla zamierzoney zdrady głównéy aresztowanych; schwytano ich po nayw ększey części w pewney szynkowni, gdzie rzemieślnicy mieli zgromadzenie, na którém ieden pisarz pierwsze mieys e zasiadał. Innych, aresztow n w ich pomieszkaniach. Aresztowania trwały przez całą noc sobotnią, a szły szybko i bez przeszkody. Dnia 25go Lutego z rana miano ieszcze także i pewnego tkacza z synem w pomieszkaniu iego aresztować; hurma pospólstwa zgromadziła się i nie dozwalała sługom Policyi wyyśdź z domu, aż nareszcie żołnierze 42go pułku przybyli, którzy z początku także nic wskórać nie mogli, ponieważ ich kamieniami przywitano. Officer kazał dać ognia, ale wystrzały raniły tylko iednego chłopca. Kilku sług Policyi raniono kamieniami. Schwytano trzech buntowników, a przez pomieniony krok surowy przywrócono spokoyność. Aresztowani zdraycy głowni są po nayw ększey części tak ubodzy, iż rodziny onychże przez dobroczynną składkę od śmierci z głodu zachować musiano.

Dnia 18go Lutego odkryto także i w Garwie pod Belfastem (w Irlandyi) spisek; schwytano 12 do 15 ubogich ludzi, a w pomieszkaniach ich znaleziono kilka skrzyń z papierami; zaprowadzono ich pod mocną strażą woyskową do więzienia w Londonderry.

Dnia 24go Lutego rosprawiano w obydwóch Izbach Parlamentu bardzo obszérnie nad zdaniem sprawy o towarzystwach buntowniczych, i wielką większością głosów przeszedł proiekt do prawa (bill) względem zniesienia tychże towarzystw. Zezwolono także i na zawieszenie prawa: Habeas corpus.

Pewien Officer, który na okręcie Orontes z wyspy S. Heleny przypłynął, podał w swym liście (w gazecie Angielskiey, Hampshire-Telegraph umieszczonym) następuiące wiadomości o Bonaparcie: „Z niechęci ku nowemu Gubernatorowi Hudsonowi Lowemu, i aby się nie poddawać rozporządzeniom przez niego poczynionym, odmawia sobie wszelkich poruszeń ciała na wolnem powietrzu, przez co tak stan umysłu, iako też i zdrowie iego, bardzo wiele cierpi. Stał się bardzo słabowitym i bardzo chudym, a umysł iego iest częstokroć bliskim rozpaczy. We wszystkiem, co od niego samego zawisło, iest w naywyższym stopniu nieporządnym. Od 12stey godziny w południe aż do północy, żąda w każdey dowolney godzinie iedzenia. Skoro sam wstaie, idzie do kąpieli, i kąpie się tak długo, aż czuie, że znikaiące siły iego nieco się znowu pokrzepiły. Humor iego ponury odstręcza od niego coraz więcey wszystkich, którzy go otaczaią. Las Cases przedsiewziął był sobie zbierać materyały do dzieiów życia Pana swoiego, a dla lepszego wyiaśnienia każdey okoliczności w dziele swoiem, starał się z samego Bonapartego naytaiemnieysze powody głównych czynności bohaterskiego i bezprzykładnego życia iego wybadać; w samey rzeczy nie miał się Bonaparte przed nikim wynurzać tak otwarcie, iak przed nim.

Tę wielką massę dowodów zabrał teraz La Cases z sobą do Przylądka dobrey nadziei, z kąd się niezabawem do Anglii dostać spodziewa, gdzie dzieło swoie wydać zamyśla. Był on iuż dawniey w Anglii, i dawał tam lekcye akademiczne; iest człowiekiem zręcznym i rostropnym, a syn iego przy nim będący, równie rzadkie wiadomości i światło posiada. Gdy La Cases z wyspy S. Heleny na okręt wsiadał, przyszedł do niego Jenerał Bertrand i żądał imieniem Cesarza 600 funtow szterlingow (6000 ZR.), które mu miał obiecać. La Cases przestawiał mu, że to iest całym maiątkiem, który na świecie posiada; lecz dał ie nareszcie. — Ta rzecz ma w sobie coś pełnego taiemnicy, którą czas odkryie. — Trzech z iego ludzi przybyło iuż do Anglii.

Francya.

Sąd Przysięgłych w Nismes uwolnił od winy osławionego Boissona, który d. 11go List pada r. 1815go, podczas napadu katolickiego pospólstwa na Kościoł protestancki, ranił niebezpiecznie Jenerała Lagarda. Ten wyrok wzbudził niechęć powszechną, a przypisuią go intrygom pewnego stronnictwa, którego Prefekt tameczny na wodzy utrzymać nie mógł. Zdaię się, że zdarzenie to dało Rządowi powód do złożenia z urzędu Prefekta, Margrabiego d'Arbaud-Joucques. Oskarzyciel publiczny appellował od powyższego wyroku Sądu Przysięgłych, a gazeta Paryzka Constitutionel czyni przy tey sposobności uwagę: że znani zabóycy Marszałka Brune chodzą dotychczas publicznie w mieście urodzenia swoiego, i że dotąd nikt ieszcze nie pomyślał o stawienia ich przed Sądem.

Jeneralni Wikaryusze Dyecezyi Paryzkiey, powstaią w ostatnich swoich mandatach postowych przeciwko przedsięwzięciu niektórych księgarzy Paryzkich, zamyślaiących wydać nowe, mniey kosztowne i skrócone edycye dzieł Woltera i Rousseau. Także i P. Bonald, w ostatniey mowie swoiey, mianey względem wolności druku dzienników, oświadczył się z gorliwością przeciw temu zamiarowi. „Nawet i ci (mówił ón), którzy dla braku uwagi albo rozsądku, oczu dla poznania prawdy nie otworzyli, przynaymniey błąd uznaią. Od iednego końca Europy do drugiego powstał głos, odrzucaiący te religii przeciwne i niepolityczne nauki, będące tak wielu nieszczęść przyczyną. Głos ten przestraszył nadętych budowniczych, którzy na podstawie wiary w te nauki i pod ich opieką gmach Państwa obalili, aby mieć zaszczyt i korzyść zbudowania go znowu. Nie można się iuż więcey obawiać, aby się nowe i wielkie dzieła w tym ważnym przedmiocie zjawiać miały. Mało ludzi ma odwagę do ich pisania, a ieszcze mniey cierpliwości do czytania onychże.... Będziemy przeto musieli wciąż ieszcze trawić zupełne dzieła (oeuvres complétes) filozofów wieku przeszłego. Oni powiedzieli wszystko, i nie łatwo będą przesadzonymi. Będą się więc ograniczać na nowem wydawaniu ich pism bezbożnych i zuchwałych, i na umieszczaniu w nich, wszystkich, nawet naydrobnieyszych szczątków materyałów (rognures) Używam tu wyrazu niedawno wydanego obwieszczenia trzech nowych edycyi dzieł zupełnych owego sławnego autora (Woltera), który bez wątpienia Narodowi naszemu zaszczyt, lecz rozumowi naszemu tyle szkody uczynił; owego autora, którego apoteoza ów krwawy zawód otworzyła, cośmy dopiero odbyli. Jedna z tych edycyi ułożoną iest w naywygodnieyszym do noszenia formacie i za nayniższą sprzedaie się cenę, „aby (iak wydawca mówi) te zupełne dzieła także i „mniey maiętnym nastręczyć, a użytek i po„kup onychże ułatwić." Miły Boże! Dnia dzisieyszego należałoby mniey maiętnym, a nawet i maiętnieyszym innych pism dostarczać; należałoby pokoleniu nadrastaiącemu raczey inne nauki dawać, a nie fikcye wszeteczne i Anti-Francuzkie, tudzież szyderstwa bezbożne i poziome! Albo, dzieież się to może z poszanowania Konstytucyi? dzieież się to dla zaszczytu tolerancyi religiyney, iż gotuią nowe edycye dzieł zupełnych, których autor na każdey stronicy Religiię Państwa szyderstwem i wzgardą obsypuie, i licznych oneyże wyznawców o fanatyzm, obłudę, albo też o tępość rozumu obwinia?"

Niemcy.

Gazeta Moguncka donosi z Fuldy pod d. 25. Lutego co następuie: „Dnia 17. b. m. między 4tą i 6tą godziną z raną, zdarzył się tu gorzący wypadek, którego powód dotychczas niewiadomy. Kilku Officerów ścigało pewnego tuteyszego Obywatela z dobytemi pałaszami do parafialnego Kościoła podczas czterdziesto-godzinnego nabożeństwa, gdzie go tak zbili, że aż krew płynęła. Zamknięto więc dla tego Kościoł, który po tem sprofanowaniu na nowo poświęconym być ma. Nabożeństwo odprawia się tymczasem w Kościele S. Seweryna.

Do tey gazety załączony iest 6sty numer Rozmaitosci.